

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 11 Września r. s. 1833 Roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Dnia 20 Sierpnia, Starożytna Prawowierna Wileńska zakonnicza posada S. Duchy, z uroczystością obchodziła swoje podwyższenie do pierwszej klasy Rossyjskich Monastérow i przeznaczenie znakomitej summy na przyozdobienie Cerkwi. Urzędnicy i wszystkie Osoby Wyznania Greko-Rossyjskiego rano zebrawali się do Świątyni Bożej na Liturgią, którą pierwszy raz odprawił z N a y wyżey darowaniami w obrzędzie Świętej Służby oznaczeniami, Przełożony Archimandryta Platon. Przed zaczęciem dziękczynnych modłów, Jego Wysoka Przewielebność z pełności serca miał prze-wyborną mowę, krótko dotykając historii tej niegdys sławnej posady. Poruszające było rozczulenie serc modlących się! Spokojna na twarzach Prawowiernych jaśniała radość, która zdawała się odbijać w twarzach ciekawych Chrześcian innych wyznań, którzy w mnóstwie zebrawali się na ten duchowny obchód. Po mszy, obecni, bez różnicy stanu i wyznania, zaproszeni byli do monaster-skiego ogrodu na śniadanie, podczas którego wznie-sione było zdrowie PRAWOWIERNEGO MONARCHY. Wieczorem wspaniała Wystawa Cerkwi i Brama Klasztoru zostały oświetlone, a pośrodku Krzyża nad Wystawą i Krzyża nad bramą jaśniała Cyfra NAYJAŚNIEJSZEGO DOBRODZIEJA.

Sankt-Petersburg dnia 2 września.

O Naywyższey podróży CESARZA JEGOMOŚCI do miasta Schwedt, otrzymane są następujące doniesienia: NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył przybyć do Schwedt, jak już wiadomo, d. 24 Sierpnia, o godzinie 5tey z południa. Najjaśniejszy Król Jmć Pruski raczył się już znajdować w tém mieście od 20go Sierpnia. Dla widzenia się z JEGO CESARSKĄ MOŚCIĄ przybyli także: Jego Królewska Wysokość Xiążę Następca Tronu z Małżonką, Ich Królewskie Wy-sokości: Xiążę Wilhelm Pruski z Małżonką, Xiążę Karol Pruski z Małżonką, Xiążę Dziedziczny Mecklenburg-Schweriński z Małżonką, Xiążę Cambridge, Xiążę August Pruski, Xiążę Wilhelm Adalbert Pruski, Ich Wysokości: Xiążę Mecklen-burg-Strelitzki, Xiążę Jerzy Hesseński i Xiążę Radziwiłł. Przepędziwszy w Schwedt cztery dni, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył zamierzać 28 rano udać się w dalszą podróż do miasta Mün-chengrätz *) (z Gaz. St. Płb.— ob. Prussy.)

Naywyżey potwierdzona Opinia Rady Państwa.

Rada Państwa, na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy projekta Najswiętszego Rządzącego Synodu: jak postępować z Osobami poświęconemi Świeckiego Duchowieństwa, składającemi stan ten z własnego

żądania i z przyczyny wad jego pozbawionemi, przez opinią zamierzyła postanowić na ten przedmiot prawidła następujące:

I) *O osobach poświęconych, składających stan z własnego żądania.* 1) Osoby poświęcone Duchowieństwa Świeckiego, proszące o uwolnienie siebie z tego stanu do świeckiego, zapytywać przez trzy miesiące o determinacyi, i napominać, azali się nie uchylają od przyjętego już na siebie nazwania. 2) Jeżeli i tak kto pozostanie nieporuszonym w postanowieniu, wtedy, za rozstrzygnięciem Najswiętszego Synodu, zdjąć z niego stan, i o tém dawać wiedzieć miejscowemu Rządowi Gubernialnemu, dla wiadomości. 3) Uwolnionym na własne żądanie zpod Duchowney wiedzy zostawiać prawa, przez urodzenie, albo nabytego Dworzanstwa, jemu należne, dozwalając wchodzić do służby Państwa wszelkiego rodzaju, podług swojej nauki i sposobności. 4) Tym z nich, którzy w duchownym stanie mieli ordery, albo jeden z trzech uczonych stopniów: magistrów, kandydatów i studentów, zachować je; ale mający stopień Doktora Teologii, używa tylko praw magistra. 5) Tym, którzy przed otrzymaniem stopniów poświęcenia, mieli rangi świeckie, wojskowe lub cywilne, jako złożone już przez nich przy poświęceniu na stan duchowny, stopniów tych nie wracać, i przy ich weyściu na nowo do służby, pierwszych w opisach formularnych nie wymieniać. 6) Jeżeli wystąpiwszy ze stanu duchownego weydzie do służby Państwa, wtedy chociaż do opisu jego służby nie wnoszą się czynności służby duchowney, ale się wymienia czas w niej zostawania. 7) Kiedy duchowny poświęcony, proszący o zdjęcie z siebie stanu, znajduje się pod śledztwem albo sądem, wtedy rozpatrzenie tej prośby odkłada się do sądowego rozstrzygnięcia o jego sprawie.

II) *O osobach poświęconych, pozbawionych stanu duchownego za przestępstwa i nagannę życie.* 8) Osoby poświęcone Świeckiego Duchowieństwa, za przestępstwa przeciwko cerkiewnym prawidłom, za postęпки przeciwne porządkowi i naganne, niecierpiące w tym stanie, ale nie podpadające Kryminalnemu Sądowi, po zdjęciu stanu, przeznaczać pod wiedzą jeszcze Duchowną do obowiązków niższych: dziaćków, ponomarów, dzwonników, stróżów, posługaczów przy monastérach i szkołach duchownych, uważając podług tego, w której z tych posług mogą być łatwiej cierpieni, podług ważności popełnionych przez nich przestępstw, i podług ich przymiotów. 9) Przy tém przestrzegać, ażeby pozbawiony stanu, nie był naznaczony w tymże powiecie, w którym sprawował obowiązki kapłańskie. 10) Tych z liczby pozbawionych stanu duchownego, którzy używają prawa Dworzanstwa, dziedzicznego, lub nabytego, naznaczać na miejsca tylko pryncetników. 11) Jeżeli niższy do jakiegokolwiek z wyżey wyrażonych niższych obowiązków, okaże się i w tym obowiązku nieznośnym, tedy takiego odsyłać do miejscowego Rządu Gubernialnego, ze szczegółowém opisaniem winy, za którą pozbawiony jest poświęconego stanu. 12) Rządy Gubernialne komunikują Izdom Skarbowym o zapisanie tych ludzi, jeżeliby oni byli nie z dworzana, do jednego z podatkowych stanów: do mieszczan, albo też do liczby skarbowych włóścian, podług ich życzenia, tym zaś, którzy w duchownym stanie byli z dworzań osobietych, potomnych, lub też, którzy otrzymali dostojność tę przez otrzymanie orderów, zostawiać prawo, dworzanom właściwe, nie zwracając tylko rang, przed wey-

*) Münchengrätz po czesku Hradistia, miasteczko, należące do Hrabiego Waldsteina, z 2000 mieszkańców i zamkiem, w okręgu Bunclawskim w Czechach nad rzeką Izerą.

ściem do stanu duchownego otrzymanych. 13) Zabrania się im przyjazdu do obu stolic, i w nich mieszkania. 14) Zabrania się im także wejście do służby Państwa, albo publiczney z wyborow dworzańskich i mieskich; do woyskowej służby mogą być przyjęci tylko szeregowymi. 15) Zabronienia, w dwóch poprzedzających artykułach wyrażone, mają mieć moc swoją w biegu siedmiu lat, po których przeysciu, jeżeli podpadli im zasługą przez sposób życia na pochwałę swoich gmin albo stanów, tedy się ono z nich zdejmuje; ale dozwoleń wolnego obrania służby, i potym daje się tylko mającym na to prawo ze swojego stanu, albo przez uczone stopnie: magistrów, kandydatów i studentów. 16) Z postanowieniem tych prawideł odmienia się moc ukazu 30 listopada 1806 roku. (G. S.)

P R U S S Y.

Berlin dnia 9 września.

Jego Królewska Mość dzisiaj tu ze Schwedt powrócił.

JO. Xiężna *Lignicka* dzisiaj tu ze Schwedt powróciła.

J. K. W. Xiążę *Cambridge* ze Schwedt przez *Neustadt* do *Magdeburga* przejeżdżał.

J. W. Jenerał piechoty dowodzący Korpusem gwardyi, Xiążę *Karol Mecklenburg-Strelltz*, ze Schwedt tu przybył.

Przybyli: Rzeczywisty Radzca Tayny, Minister Spraw wewnętrznych i policyi, Baron *Brenn*, z Pomeranii i Rzeczywisty Radzca Tayny, Minister stosunkow zewnętrznich, *Ancillon*, ze Schwedt.

— Dnia 10 —

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ,

dnia 9 września, o pół do ósmey zrana, racył wyjechać ze Schwedt do *Münchengrätz*, dóbr Hrabów *Waldsteinów*, w *Czechach*, w cyrkule *Bunclawskim*, z pięknym pałacem, gdzie JEGO CESARSKA MOŚĆ widzieć się ma z N. Cesarzem Austryackim. J. K. W. Xiążę Następcy Tronu Pruskiego ma NAYJAŚNIEYSZEGO GOSCIA przeprowadzić do *Frankfortu* nad *Odrą*. Dalsza podróż ma się odbywać przez *Görlitz*, gdzie, podług wiadomości z *Wrocławia*, JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ, Wielka Xiężna Jeymość Sasko-Weymarska z Jego Wysokością Małżonkiem Swoim, od dnia 3 t. m., oczekuje na przybycie NAYJAŚNIEYSZEGO Swojego BRATA. (*Gazeta Pruska Stanu*.)

J. K. W. Xiężna Małżonka Następcy Tronu, J. K. W. Xiążę *Wilhelm* (syn Jego Królewskiej Mości) i J. K. W. Xiężna Jego Małżonka, II. K. W. W. W. Xiążę *Karol* i Jego Małżonka, II. K. W. W. W. Xiążę *Albrecht* i Jego Małżonka, J. K. W. W. X. Dziedziczna *Mecklenburg-Schwerin*, ze Schwedt tu przybyli.

J. K. W. W. X. Dziedziczny, *Mecklenburg-Schwerin*, ze Schwedt tedy do *Magdeburga* przejeżdżał.

— Przybyli: Cesarsko-Rossyyski Radzca Tayny i Kamerherr, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy tutejszym Dworze *Ribeauviller*, i Jenerał-Major Orszak N. Cesarza Jegomości Rossyyskiego, *Mansurow*, ze Schwedt; Cesarsko-Rossyyski Radzca Tayny, Poseł Nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy Dworze Niderlandzkim, *Potemkin*, z *St.-Petersburga*; Xiążę Włodzimierz *Menżykow*, z *Drezna*.

Wyjechali: Jenerał-Piechoty i Wojskowy Gubernator *Warszawy*, Hrabia *Witt*, do *Warszawy*. Jenerał-Major, Dowódzca Artylleryi Korpusu Gwardyi, *Sumarokow* i Xiążę *Włodzimierz Golicyn*, do *Magdeburga*, Jenerał-Porucznik i Jenerał-Adjutant *Witzleben*, przejeżdżał ze Schwedt do *Magdeburga*.

— Dnia 11 —

Jego Królewska Mość dzisiaj do *Magdeburga* wyjechał.

J. K. W. Xiążę *Wilhelm* (syn J. K. M.), J.

K. W. Xiążę *Karol*, II. K. W. W. W. Xiążę *Albrecht* i Jego Małżonka, J. K. W. Xiążę *Wilhelm Adalbert*, J. K. W. Xiążę *August* i JO. Xiężna *Lignicka*, do *Magdeburga* wyjechali.

Wyjechali: Tayny Radzca Gabinetowy *Albrecht* do *Magdeburga*. Cesarsko-Rossyyski Rzeczywisty Radzca Tayny, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworze Niderlandzkim *Potemkin*, do *Drezna*.

— Dnia 12 —

Doniesienie Telegraficzne.

Otrzymane w Berlinie d. 11 wrześ. o godzinie 5 minucie 10 *).

„Magdeburg d. 11 września godz. 5 min. 5.”

N. Król Jmć, dzisiaj rano o godzinie gley z *Potsdamu* wyjechawszy, w tey chwili, w naypożądniejszym stanie zdrowia, tu przybył.

— Dnia 13 —

Przybyli: Jenerał Kawaleryi i Jenerał Adjutant N. Cesarza Jmci Rossyyskiego Xiążę *Trubeckoy*, i Xiążę *Nikołaj Trubeckoy*, z *Drezna*. Jenerał-Porucznik i Jenerał-Inspektor Wojskowych zakładów edukacyynnych Baron *Valentini* z *Szlązka*. Jenerał-Porucznik i Dowódca 2giey dywizyi, *Rummel*, z *Gdańska*. Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Brytanii W. przy tutejszym Dworze, Hrabia *Minto* z *Drezna*. Szambellan Króla Jmci Szwedzkiego, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy tutejszym Dworze, *Brandel*, z *Lipska*. Radzca Tayny i Łowczy Dworu Króla Jmci Duńskiego, Hrabia *Hardenberg-Reventlow* z *Mecklenburgskiego*. Xiążę Włodzimierz *Monżikow* wyjechał do *St. Petersburga*. (*All. Pr. St. Zeit.*)

A U S T R Y A.

Praga d. 8 września.

II. CC. MM. Cesarz i Cesarzowa d. 3 h. m. rano, po trzytygodniowym prawie pobycie, opuścili stolicę Czech, wśród błogostawieństw, i serdecznych życzeń wszystkich mieszkańców. II. CC. MM. racył przed swym odjazdem, tak barona *Hess*, zastępującego racyse hr. *Chotek*, W. Burgrabiego wysłanego na spotkanie CESARZA Rossyyskiego, jako też wszystkich wyższych wojennych urzędników, w nayprzychylniejszych pożegnaniach, czyniąc nadzieję rychłego znowu się zobaczenia. Na wschodach oficerowie i licznie zgromadzeni cywilni urzędnicy, jeszcze raz mieli szczęście II. CC. MM. głośno powtórzyć: *niech żyją*. Równie wesoły okrzyk rozlegał się po wszystkich ulicach i miejscach, aż do bram miasta. Na drodze straż obywatelska była rozstawioną; oddział zaś konnych strzelców i znaczna liczba oficerów gwardyi strzelców, towarzyszyły II. CC. MM. o milę za miasto. Głębokie, serdeczne wzruszenie napełniło wszystkich mieszkańców miasta za odjazdem NN. Osób, których niniejszy pobyt w dziejach Czech, pamiętną epokę stanowić będzie. Wieczorem przed odjazdem J. C. M. zezwolił na odprawienie świetnego iścia z pochodniami przez uczniow tutejszego uniwersytetu, którzy z 300 pochodni z dwiema muzykami, wśród wielkiego choru śpiewaków, gmachów uniwersytetu przez wielką część miasta przeciągnęli, śpiewając pieśń narodową: „Boże zachoway Franciszka Cesarza“, której lud wesołemi wtórował okrzyki. (*A. P. S. P.*)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 2 września.

Wspaniały pałac Królewski w *Wersalu*, od czasow rewolucyi 1791 roku, całkiem prawie opuszczony, chociaż w obszernych jego pokojach, wszystko jeszcze przypomina wielkość i przepych wieku Ludwika XIV, przeznaczony jest na pomieszczenie zbioru takich malowideł i dzieł sztuki obrazowej, które dla dziejow sztuki we Francyi są ważnemi, lub też zachowują pamięć najsławniejszych czynow wojennych Francyi. Wkrótce się zajmą wykonaniem tego planu, w

* To telegraficzne doniesienie wczora przypożno doszło, i dla tego nie mogliśmy go we wszystkich numerach gazety wydrukować, dzisiaj więc powtórnie je umieszczamy.

jakim celu przeznaczone koszta z listy cywilney, do dwóch lub trzech milionów wyniosą.

Gazeta *Temps* nie przestaje radzić Rządowi, rozwiązać Izbę Deputowanych, tego będąc przekonania, iż Król nie ma się czego lękać nowych wyborów, kiedy okoliczności środek ów czynią nieodbycie potrzebnym.

Gazeta *Constitutionnel* uczyniła wczoray uwagę, iż stronnictwo legitymistów, czując swą bezsilność, jedyną tylko w obcey pomocy pokłada nadzieję.

W *Clermont* ma teraz miejsce zgromadzenie tutejszych i zagranicznych geologów, pod prezydencyą Hr. *Montlosier*, który przed czterdziestą jeszcze laty, ogłosił dzieło o wulkanach *A-wernackich*.

Wczoray była rocznica, jak przed stem lat, 1 września 1733 roku, poraz pierwszy przedstawioną była w tutejszey Akademii muzyki, opera *Rameau, Hippolit i Aricia*, z którą poczęta się nowa dla Francyi, pod względem muzyki, epoka. Prawie w każdym roku przez następnych lat trzydzieści, wystawiał on po jednej, lub po dwie nowych oper, którym po więkkszey części stałe towarzyszyło szczęście.

Z przyczyny, popełnioney przed kilką dniami w jednych z tutejszych koszar, znaczney kradzieży kul i innych artykułów strzelniczych, aresztowano wiele osób, pomiędzy którymi znajduje się także kapral jednego z półków tutejszego garnizonu.

— Dnia 3 —

31 sierpnia rano, Król w towarzystwie obu Xiążąt, Ministra wojny, marynarki i Marszałka *Gérarda*, oglądał port *Granville*, i na miejscu mianował kawalerem Legii honorowey Inżyniera *Borgognon*, mającego dozór nad nowemi tam budowami. J. K. M. przejechał konno nadbrzeże, na którym gwardya narodowa była wystawioną, i po skończeniu obrotów wojskowych, wszedł do powozu, by w dalszą udać się drogę do *Saint-Lo*. Około 2½ godziny przybył J. K. M. do *Constances*, gdzie konno wjazd odprawił, i zatrzymał się w pałacu Biskupim. Po przyjęciu duchowieństwa i urzędów, i obejrzeniu gwardyi narodowey, J. K. M. wyjechawszy, przybył do *Saint-Lo* około 6½ godziny, i odbywszy przegląd gwardyi narodowey, udał się do pałacu prefektury, a po skończeniu obiadu, zaszczycił krótką bytnością bal przez miasto dany. W wieczor, dnia następującego, Król jest oczekiwany w *Cherbourg*.

Monitor w ostatnim numerze przywodzi text konwencyi względem żeglugi na Renie, zawartej 31 marca 1831 w *Moguncyi*, między Francyą a państwami Nandreńskimi, jako Prussami, Bawaryą, Hollandyą, Baden, Hessyą i Nassau.

Tribune uwiadamia o zabranii jey wczorayszego numeru w następujący sposób: „Pismo nasze wczoray po raz 84 zabrane zostało, od czasu, jak Ludwik Filip wyrzekł, iż karta na przyszłość prawdą będzie.“

P. *Polignac* oświadcza w piśmie pod dniem 1 b. m. z *Ham* do redakcyi *Gazette de France* nadesłaném, iż tom dziesiąty *Dziejow Restauracyi* przez pewnego człowieka stanu, liczne zawiera błędy, i że zdanie sprawy pod dniem 14 kwietnia 1830 podane Karolowi X, w owém dziele ówczesnemu Strażnikowi pieczęci, P. *Chantelauze* przypisywane, bynajmniej nie jest jego dziełem. Podobną reklamacyą, ostatni przed kilką dniami w *Quotidienne* pomieścił.

Tutejszy Arcy-Biskup w piśmie, jakie niektóre gazety podały do powszechney wiadomości, wzywa Xięzdzę *Chatel*, założyciela tak zwanego Francuzko-Katolickiego kościoła, do powrotu na łono prawdziwey wiary.

Pewna gazeta liczy roczne dochody Króla z wyłączeniem listy cywilney na 31 milionów.

Jeden z uczonych polskich *Leonard Chodźko*, który od lat kilku we Francyi mieszkał, otrzymał rozkaz ztąd wyjechać do *Montauban*, ponieważ zaś wbrew rozkazom Rządu, obrał dla siebie miejsce pobytu w *Tours*, przeto zalecono mu teraz miasto

to opuścić, co i wykonał, udając się, zamiast *Montauban* do Anglii, przed swym odjazdem, proteścacyą przeciw swemu wygnaniu z Paryża, umieścić w *Courrier d'Indre et Loire*.

Z *Cherbourg* pod dniem 31 p. m. piszą, iż rano dnia tego Lord *Durham* i Lord *Farborough* z klubem jachtow tam przybyli, i przez eskadrę Kontr-Admirała *Mackau*, zwyczajnemi wystrzałami zostali.

Okręt liniowy *Suffren* dnia 31 p. m. z 813, żołnierzy i rozmaitym wojennym sprzętem, przybył z Nawarynu do Tulonu, statek zaś parowy *Pelikan*, dnia 1 b. m. mając na sobie 74 podróżnych i 500,000 fr. z tegoż portu do Algieru odpłynął.

W Tulonie 28 p. m. rozeszła się pogłoska, iż drugi oddział eskadry francuzkiej w Lewancie, ma odwiedzić załogę Ankony do Francyi.

— Dnia 4 —

Król d. 1 b. m. rano o pół do 7mey opuścił *Saint-Lo*. O 1 godzinie przyjechał J. K. M. do *Valognes*. Na granicy okręgu podprefektury *Cherbourg*, znajdowało się 400 do 500 obywateli na koniach z trójkolorowemi chorągwiemi, którzy towarzyszyli J. K. M. aż do *Cherbourg*. U bram miejskich przyymował Króla Minister marynarki, a *Mer* podał J. K. M. klucze miasta. Wjazd odprawił się konno, około 3 godziny po południu, o czém mieszkańcom obwieścił wystrzał z dział, na który odpowiedziała eskadra w porcie stojąca. Król zatrzymał się w pałacu prefektury morskiej, do którego miejsca gwardya narodowa i wojska garnizonu po obu stronach rzędem się rozciągały, wszystkie domy, przed którymi orszak przeciągał, były ozdobione kwiatami, wieńcami dębowemi i trójkolorowemi chorągwiemi. J. K. M. zaraz potem przyymował urzędy i oficerów gwardyi narodowey (a na ich czele dowódcę półkownika *Bricqueville*), z których wielu, równie jak członkowie angielskiego klubu jachtow, byli zaproszeni na obiad. Wieczorem miasto było oświecone. W nocy z d. 1 na 2 przyjechała do *Cherbourg* i Królowa.

D. 1 w dzień przybycia Króla do *Cherbourg*, w tamecznym porcie kupieckim było 70 angielskich jachtów.

Xiążę *Armand Polignac*, brat w twierdzy *Ham* osadzonego ex-ministra, przybył tu d. 31 z. m. i odjechał do *Fontaineblau*, gdzie ma w bliskości swe dobra. Xiążę towarzyszył, jak przypomnieć należy, w r. 1830 Karolowi X. do Szkocyi.

— Dnia 5 —

Monitor zawiera dalsze wiadomości o pobycie Króla w *Cherbourg*: d. 2. J. K. M. w towarzystwie obu Xiążąt, Marszałka *Soulta*, *Gérarda* i Ministra marynarki, odbywał przegląd gwardyi narodowey, 5,000 ludzi i wojska garnizonowego, Królowa i Familia królewska przytomne były w odkrytych pojazdach. Na wszystkich okrętach w porcie bandery powiewały, a nadbrzeża niezliczonym tłumem widzów były napełnione. Potém udały się II. K. K. M. M. do portu wojennego i po obejrzeniu budującego się okrętu liniowego o 120 działach *Friedland*, puścili się statkiem parowym *Sfinx*, na niewielką po morzu przejażdżkę. Po obejrzeniu przez Króla zewnętrznych robot portu, wrócił statek parowy, po trzygodzinnej przejażdżce, którey naypiękniejszą pogodą sprzyjała. D. 3 Król miał zamiar wypłynąć na morze, aby widzieć ewolucye floty na reydzie.

Wczoray rano Xiążę *Orleański* ztąd, odjechał do *Compiègne*.

— Dnia 6 —

D. 3 przed południem, około godziny 11, Król i Familia królewska, Minister marynarki, Marszałek *Gérard*, Prefekt morski i inni Jenerałowie, wyprawili się na statku parowym *Sphinx* obejrzyć eskadrę. Z przyczyny niepogody, Król tylko oglądał fregatę *Atalanta* i jachty angielskie. (*Al. Pr. St. Zeit.*)

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 25 sierpnia.

Gazeta dworu następne zawiera wiadomo-

ści z Portugalii: *Elvas* d. 20 sierpnia. J. K. M. D. *Miguel I*, na siedlisko rządu wybrał *Koimbrę* i między tém miastem a naszym, komunikacya na *Castello-Branco* zaprowadzoną została. Gierył-lasy rokoszanów pokazali się pod *Ponte de Soro* i na brzegach rzeki *Sado*; ścigały ich wojska kró-lewskie. — Podług wiadomości z Algarwii, roko-szanie tylko miasto *Faro* mają tam w swych rękach. — Król *Don Miguel I*, d. 7 przez *Koimbrę* przejechał, w towarzystwie Marszałka *Bourmont*, który dowodzi posuwającym się na *Lisbonę* wojskiem. Główna kwatery, jak słychać, 13 była w *Leiria*, a jedna dywizya stała pod *Torres-Vedras*. Przednie straże posunęły się do *Villa-Franca*, na-przeciw nieprzyjacielskich stojących w *Alhandra*, miasteczku nad Tagiem. Skoro oddział generała *Molellos*, pod dowództwem generała Francuzkie-go, poruszenia swe do postępu głównego wojska zastosował, posuniono się do *Santarem* d. 15 tak, iż każdej chwili stanowczej rozprawy oczeki-wać należy.

Król podług gazety dworu, zupełnie po nie-dawney słabości przyszedł do zdrowia i zawczoraj sam rozdawał ordery. (Kor. Hamb.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Donoszą z *Valenciennes* d. 6 lipca: „Od nie-jakiego czasu, w *Fentenolles* na wyniosłościach lesistych ku *Farmars*, wydobywają ogromne pokłady kamienia do wyrabiania naczyń. Robotnicy tam pracujący odkrywają codziennie przedmioty starożytności. Tym sposobem, znaleziono niedawno naczynie ze szkła doskonale zachowane, zawierające w sobie kości ludzkie i kilka kędziorów włosów. Naczynie to szacowne z bogactwa teraz gabinet *P. Lebarbier-Arnoux*. Inne naczynia zawierają w sobie medale, z których się jeden znalazł ze złota. Szkoda tylko, że niedbalstwo i nieuwaga tych ro-botników bywa często przeszkodą do zachowania w całości tak ciekawych i szacownych przedmiotów.“

— Dzienniki z *Rouen* zdają sprawę względem stanu subskrypcyi, otworzonej tam na wzniesienie posągu *Piotra Kornela*. Zbiór z niej otrzymany wynosi teraz 42,619 fr. 80 centymów. Dołączywszy procenta, które wyda złożony kapitał, nim się summa potrzebna na to przedsięwzięcie uzupełni, całkowity zbiór dotąd wyniesie blisko 48,118 fr. 80 centymów. Cały zaś wydatek potrzebny wy-rachowano na 56,100 fr. Braknie zatem 7,981 fr. 20 cent. Żeby wystarczyć na ten wydatek, towa-rzystwo emulacyjne otworzyło nową subskrypcyę i samo zapisało 1,000 fr. Inauguracya posągu *Kor-nela* odbędzie się 1834 r. w rocznicę narodzin tego wielkiego poety.

— Gazeta, *Giornale del Regno delle due Sicilie*, donosi, stosownie do Dziennika palermitańskiego: „Wółkan, który przed dwiema laty wybuchnąwszy wśród morza, blisko *Sciacca*, utworzył tam nie wielką wyspę, a która po zniknięciu swoim nie-zostawiła żadnego śladu istot skupionych ponad wodami, otwiera się teraz nanowo w tymże samym punkcie. Wieczorem d. 22 maja, postrzeżono w kierunku góry *Secca di Corallo* (pokład koralowy), gęste słupy dymu, wznoszące się z tego miejsca na którym był wółkan, w nocy zaś 23, widziano iskry ognia wśród morza.“

— Pewna dama nazwiskiem *Lenzoni* w *Cartaldo*, kupiła dom, który był niegdyś pomieszkaniem *Bokkacyusza*, i kazała go najstaranniej odnowić: Portret *Bokkacyusza*, w zupełney postaci umiesz-czony został w pokoju, zajmowanym niegdyś przez niego. W przyległym gabinecie znajduje się bi-blioteka od przepychu, złożona jedynie ze wszyst-kich edycyń dzieł tego sławnego autora. Pewna staruszka, która zajmowała tę izbę, przypadkiem wytrąciła kilka desek ze ściany i znalazła w niej wydrążenie, napełnione rękopismami, które natych-miast rzuciła na ogień. Niewiadomo co się stało

ze czterema rękopismami na pergaminie, które znale-ziono przed kilką laty, otwierając grób *Bokkacyu-sza* w kościele w *Cartaldo*.

— Sławny antykwarez *Arrowsmith* ogłasza kartę podróży Świętego *Pawła* Apostoła, według Nowego Testamentu, wystawując obraz synoptycz-ny wędrówek tego Apostoła, tudzież miejsc roz-maitych, z których swoje listy wysyłał.

— W Paryżu na posiedzeniu Akademii umie-jętności d. 8 lipca *P. Eugeniusz Bourdon* przed-stawił model maszyny parowej, której wszyst-kie części przez niego samego są sporządzone.

Wzór ten, który doskonale wszystkie czyn-ności maszyny wykonywa, całkowicie jest ze szkła, i pomimo kruchości tego materiału, *P. Bourdon* potrafił sposobem najsolidniejszym wprowadzić tam parę, bez niebezpieczeństwa i wprawić w ruch maszynę, za jej pomocą, z największą i najregularniejszą dokładnością.

Przeźroczystość doskonała wszystkich części dozwala widzieć ich działanie w najdrobniejszych szczegółach. Machina ta nastęrczy *PP. Professorom* sposoby pokonania wszystkich trudności, jakich doświadcza, robiąc demonstracye z modelami ma-chin metalicznymi: publiczność nawet, za pierw-szym rzutem oka, pomyśle bez trudności mecha-nizm, którego artyści, tylko z powołania, posiada-li tajemnicę.

Machina P. Bourdon wystawia jeszcze jedną korzyść, na niej jednej okazać można dwa sy-stemata, górnego i dolnego parcia.

— *P. Johard*, prezydent Akademii przemysło-wej, odbył podróż do Anglii, w przedmiocie swo-jego powołania, której opisanie ma wkrótce dru-kiem ogłosić: zawiera ona, jak powiadają, uwagi najważniejsze nad stanem dzisiejszym fabryk w Wielkiej Brytanii.

— Listy z *Katany*, z *Syrakuzy* i z *Lentyni* do-noszą, że brzegi południowe *Sycylii* są napa-stowane od szarańczy, która w bardzo wielkiej ilości pustoszy pola. Rządcy prowincyi udali się na miejsce najbardziej dotknięte tą klęską, a żeby obmyślić najsukuteczniejsze zaradzeniu jej sposoby.

— Według listów z *Nowego-Yorku* pod 25 czer-wca cholera na nowo sprawiła wielkie spustosze-nia, mianowicie w *Nowym Orleanie*.

Piszą z *Nowego Yorku* pod datą 30 czer-wca: „Cholera nie przestaje szerzyć się na Połu-dniu i na Zachodzie. W *Mobile* ogranicza się ru-nowaniem białych przez zabijanie czarnych. W *Nowym Orleanie* zadziwia prędkością z jaką dzia-ła. Kiedy nie zabija w chwili chorego, jak tru-cizna *Lokusty*, sztuce lekarskiej udaje się czasami kogoś uratować. Taż sama cholera grassuje w *Natchez*, zabijając trzech albo czterech czarnych na jednego białego. *Port Gibson* jest opuszczo-ny. Wielu właścicieli plantacyi w *Luizyanie* po-łowę swoich *Negrów* utraciło. W *Palasky*, w *Kentucky*, mieszkańcy pozamykali swoje domy i odbiegli. Mieszkańcy w *Lexington*, w obrębie Sta-nu *Kentucky*, uciekli do *Olympian Spings*, dla u-niknienia choroby i tam do wód ciepłych prze-niesli się, których okolice poczytywano za wyłączone od tej klęski. W *Palmyrze*, w *Missouri* cho-lera okazuje się w skutkach swoich nazygubniejszą. Jest ona w *Wheeling*, mieście *Wirgijskiem*, w *Pittsburg* należącym do *Pensylwanii*, zarówno wioski, jak i miasta pustoszącą.

Pewny doktor w *Wheeling*, przybywszy tam dla uważania i uczenia się tej choroby, przepi-sawszy najlepszy sposób jej leczenia, nie miał czasu doświadczyć go na sobie samym.

List z *Nowego Orleanu* pod datą 21 czer-wca donosi, iż od kilku dni natężenie cholery zna-cznie zwolniało w tém mieście, gdzie na nowo straszliwe spustoszenia zrzadziła. (J. d. S. P.)

	Godz. Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologi- czne.	d. 8 o 3 wieczor.	28 cal. 2,8 lin.	+ 11½ stopni.	Polud.-Wsch.	Pogoda.
	d. 9 — — —	28 — 3,4 —	+ 11½ — —	Polud.-Wsch.	Pogoda.
	d. 10 — — —	28 — 0,6 —	+ 9½ — —	Wschodni.	Pochmurno.
	d. 11 o godz. 5½ rano.	27 — 11,2 —	+ 8½ — —	Wschodni.	Deszcz.

Wilno dnia 11 Września r. s. 1853 roku.

OGŁOSZENIA.

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowey należności od Obywatelki Billewiczowey za dzierżawę Eyragolskiego starostwa, 1508 rub. 27 kop. srebr. wynoszącej, wystawiona jest na sprzedaż z publicznych w Rządzie Gubernialnym targow, scheda majątku Czekiszek teyże Billewiczowey przez Sąd Exdywizorski w powiecie Rossieńskim wydzielona, na co naznaczony jest termin dnia 9go przyszłego miesiąca oktobra z przetargiem w trzy dni od pierwszego targu; a zatem życzący sobie kupić pomienioną schedę majątku, zechcą stawać w terminach pomienionych w tym Rządzie, gdzie będą okazane i poprzednicze warunki również z opisami majątku. 1853 roku września 7 d.
 Sowiecnik i Kawaler Nowłoki.
 Sekretarz Eyaymont.
 Naczelnik Stołu Micewicz. (1072)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładającego Całą Rossyą etc. etc. etc.
 2. UUr. Izidorowi Salmonowiczowi Prokuratorowi Massy po zeszyłym Xięciu Radziwille funduszów pozostałych, jako niestawnie zakłócającemu, zaś Xaweremu Przeradowskiemu, oraz ich imion sukcesorom, Kazimierza i Barbary z Hryniewskich Olendzkich, z miejsca pobytu niewiadomym, do usprawiedliwienia danych wlewków, ze skutków dekretu Kommissyi dnia 17 junii idącego r. adcytnającym się, Pozew przed Sąd Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie, z instancyi UUr. Macieja b. Sędz. Ziemi Słuckiego, Jana z tegoż Pttu. Wyw. Deput. Józefa Sędz. Grodz. Nowogródz., Wincentego Sędz. Gran. Bobruyskiego, tudzież Ignacego i Władysława braci Bułhaków, zeszęłego Floryana Bułhaka sukcesorów, w referencyi do dowodów u Sądzie złożonych, zanieionych Manifestów i przedniey žaloby wynosi się o to: iż gdy obżał. Prokurator ośmielił się pomawiać nabycie żał. majątków Krzywonosy i Kurunzy zwanych, w jakowym porządku dekretem Kommissyi adcytacya obżał. wlewkodawców Przeradowskiego i Olendzkich została przeznaczoną, których należności przy nabyciu pro persoluto przyjęte zostały; przeto delatores, spełniając wyrok Kommissyi, pozywają wszystkich obżał. i następcie zakładają Prośby: z Obżał. Prokuratorem o zaskuteczenie wszystkich prośb w uprzedniey žalobie zawartych, a z Obżałowanym Przeradowskim i Olendzkimi o zobowiązanie do usprawiedliwienia przelanych należności, w dalszej zaś kolei skasowania wszystkich zarzutów obżał. Prokuratora, o zatwierdzenie prawa nabycia, nagrodzenie za straty, o bliższość do dowodu i odvodu, i zaskuteczenie tego wszystkiego, co z natury sprawy wypadac będzie.

Roku 1853 augusta 1 dnia. Takową Kopię pozwu konnotnję Michał Kotłubay aktowy Sądzie Kom. Radziwiłł. Regent. (1069)

1 Białostockiego Obwodowego Rządu drugi wydział podaje do publiczney wiadomości, iż w dniach 23 i 27 Listopada 1853 roku, ma się odbyć w onym licytacya na wyprzedanie za granicę z lasów Skarbowych, podług załącza-

jący się tabelli drzewa, które doszło peryodycznego wzrostu, a do budowy okrętów niezdatne; życzące więc uczestniczyć przy takowej licytacyi osoby, raczą przybyć na wyż rzecone terminu z kaucyami odpowiedniami dziesiątey części tey summy, jaka wypadnie z ilości zalicytowanego drzewa.

Starszy Leśniczy Półkownik Strażew.
 Naczelnik Stołu M. Maciejewski.

W I A D O M O Ś Ć								
o ilości wybranego drzewa w Supraślskiej Skarbowey Lesney Straży naznaczonego dla sprzedaży za granicę.								
W odległości od rzeki Supraślka od 5 do 10 wiorst.	Długość sążni.	Grubość wierszkow.	Ilość drzewa.	Ceny powiększone 8 częścią, podług których sprzedawać się będzie.				
				Cena po Najwyżey zatwierdzoney cenie.				
				Za jedno drzewo czyli sztukę.				
				rub.	k.	rub.	kop.	
w 1. Części	6	8	889	7	—	7	87½	
	7	7	596	9	—	10	12½	
	8	7	867	8	—	9	45	
	8	8	395	11	20	12	60	
	9	6	696	7	40	8	32½	
		7	821	11	20	12	60	
	10	5	280	6	40	7	20	
		6	374	9	60	10	80	
	11	5	295	14	40	16	20	
		5	214	8	—	9	—	
	w 2. Części	11	6	270	12	—	13	50
		7	7	140	18	—	20	25
		6	8	574	Na pokazane w			
		7	7	350	tych trzech czę-			
		8	7	300	ściach rozmiary			
8		8	417	oznaczonego				
9		6	211	drzewa ceny na-				
10		7	753	znaczają się prze-				
		5	886	ciwko wyżey				
11		6	177	wspomnionych				
		7	587	jednostayne.				
6		5	149					
		6	232					
7		7	419					
		8	225					
8	7	870						
	8	458						
9	8	737						
	6	326						
10	7	409						
	5	396						
11	6	285						
	7	181						
6	5	74						
	6	36						
7	7	14						
	8	396						
8	7	394						
	8	281						
9	8	170						
	6	468						
10	7	285						
	5	224						
11	6	280						
	7	50						
6	5	33						
	6	27						
7	7	18						
	—	—	17240					

Starszy Leśniczy Półkownik Strażew.
 Naczelnik Stołu M. Maciejewski.

2. Od Białorusko-Mobilewskiej Izby Skarbowej niniejszemu ogłasza się, iż od 23 kwietnia następującego 1834 roku, z góry na sześciolatni termin, oddają się w arendowną dzierżawę majątki należące do skasowanych Rzymsko-Katolickich klasztorów, które teraz postąpiły w zawiadywanie Izby Skarbowej, położone tuższej Gubernii w Powiatach: Czarusowskim, Radomyślskich Karmelitów wieś Radoml w liczbie 11, Mściławskim, Mściławskich Karmelitów Bieskakowo 105, Kopyskim, Dudakowickich Dominikanów 176, Sienińskim, Dominikanów: Smolańskich Parszni 69, i Ostrowieńskich Horodno 97 męskiej płci dusz: życzący wziąć takowe majątki w arendę, zechcą przybyć dla targu 15, a dla przetargu 17 dnia następującego mscia grudnia do tej Izby Skarbowej z pewnymi załogami w dwóletniej proporcji arendownej summy, gdzie mogą widzieć inwentarze i opisanie tych majątków, pokazujące stan ich, włościąnskie na korzyść dzierżawcy powinności, i wszystkie pańskie, folwarczne i ekonomiczne zaprowadzenia, i artykuły stanowiące dochód majątku. Sierpnia 26 dnia 1833 roku.

Sowietnik Lew Konopacki.

Naczelnik Stołu Jegor Skafyszewicz. (1058)

2. Od Podolskiej Izby Powszechny Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie, z publicznego targu murowany dom żyda Cowzmera, w mieście Kamieńcu położony, za dług Izbie oprócz procentów 1,504 r. sr., do czego przeznaczone terminy 1szy 4go, 2gi 7go i 3oi ostateczny 11go dnia grudnia terażniejszego 1833 roku. Życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć do Izby na te terminy.

Dożywotni Członek Czarnocki. (1067)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla skutecznienia kontrabandnego uzyskania na żydzie Tewelu Mejerowiczu liczącego się, podług wyrachowania Jurborskiej Tamożni, w ogóle w pozostatej ilości 311 rub. 33 kop., oddana na sprzedaż z publicznych w Gubernialnym Rządzie targow półowa karczmy z placem i ziemią w M. Jurbörgu położona, do rzeczonożego żyda należąca, oceniona 300 rub. srebr. ina to przeznaczony 28 bieżącego mscia wrześnią termin z przetargiem we trzy dni od pierwszego terminu; a zatém życzący kupić pomienioną półową karczmy z placem i ziemią, zechcą przybyć na pomienione terminy do tego Rządu, gdzie będą objawione poprzednicze kondycje, tudzież opisanie karczmy. Września 5 dnia 1833 roku.

Sowietnik i Kawaler Nowicki.

Sekretarz Józef Eysymont.

Naczelnik Stołu Micewicz. (1064)

3 W Kommissyi za N a y w y ł s z y m Rozkazem, w mieście Wilnie ustanowionej, dla przyjęcia w zarządzenie dóbr Benefycjalnych, które przedtém w wiedzy byłego Uniwersytetu Wileńskiego zostawały, odbywać się będzie publiczna licytacya dnia 19 Września roku terażn. 1833, a przetarg ostateczny doia 20 tegoż miesiąca i roku, o godzinie trzeciej po południu, na wypuszczenie w trzechletnią dzierżawę dochodu propinacyynego w miasteczku Remigole w Wileńskiej Gubernii w Powiecie Upickim

położoném. Życzący przeto do takowej licytacyi przystąpić, mają się stawić na wyżey rzeczony termin z prawnymi ewikcyami, do Kommissyi odbywającej swe posiedzenia w domu JW. Biskupa Kłagiewioza. Warunki zaś tyczące się tak do licytacyi, jako też i kontraktu wydać się mającego, można czytać wcześnicy w Kancelaryi także Kommissyi.

Sekretarz J. Hilferding. (1059)

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż, dla podjęcia się w Mińskiej Gubernii utrzymywania przy Ziemskich Sądach koni, a mianowicie: naczynając dla każdego Sprawnika po 3, a dla Assessora po 2 konie, w ogóle po 15 dla Bobrujskich Niższych Sądów, stałych 15 i czasowych 11, w ogóle w Gubernii 148 koni za summę NAWYŻEY assygnowaną 29,161 rubli 66 $\frac{1}{2}$ kop. assygnacyami, postanowiono powtórnie odbyć targi, pierwsze dwa 8 i 9 listopada 1833 roku w powiatowych Sądach pod prezydenoyą Powiatowych Naczelników Dworzaństwa, a ostatni 15, i przetarg 18 następującego grudnia, w Mińskiej Izbie Skarbowej; a zatém życzący, zechcą przybyć do pomienionych mieysc urzędowych na wyżey wyrażone terminy z pewnymi załogami, gdzie im będą objawione i kondycje na ten przedmiot ułożone. Sierpnia 24 d. 1833 r. Gubernialnego Rządu Assessor Arcimowicz. Naczelnik Stołu Wincenty Brylewski. (1045)

3 W Grodzieńskiej Dworzańskiej Opiece po wystuchaniu raportu opiekunów małoletnich dzieci ostabionego na umyśle Sztabskapitana Iwanowa, o sprzedaży rzeczy podległych zepsuciu, równie jak i oddanych temuż Iwanowemu w zastaw, dla zabezpieczenia pożyczonych pieniędzy; ponieważ nieznaleziono między papierami tego Iwanowa, do kogoby te rzeczy należeć miały, i nikt po nie nie przybył; a zatém postanowiono ogłosić za pośrednictwem Gazety Kuryera Litewskiego, iżby mający prawo własności, oddanych na zastaw rzeczy, przybyli do tej Opieki, najdalej dnia 1 mca grudnia terażniejszego 1833 roku, z prawnymi dowodami o rzeczywiścieści zastawy pomienionych rzeczy; jeżeli zaś na pomieniony termin nikt nie przybędzie, tedy pomienione rzeczy wraz z własnymi tego Iwanowa, będą sprzedane z publicznego targu. Przy tém oraz przytęcza się rejestr takowych zastawnych rzeczy.

W obowiazku Naczelnika Dworzaństwa Grodzieński Powiatowy Sędzia i Kawaler Bogatko.

Za Protokulistę Panasewicz.

Rejestr zastawionych rzeczy u ostabionego na umyśle Sztabs-Kapitana Iwanowa.

Stołowa tyżka 1, silko 1, herbatnych tyżeczek 3, stołowych tyżek 4, herbatnych tyżek 2, silko 1, imbryk srebrny wewnątrz wyzłocony 1, brassoletki z zamkami złote 2 wagi 16 dukatow, licząc każdy dukat po 15 złotych, imbryk do kawy srebrny wagi 2 funty, 5 totow 1, imbryk srebrny wagi 1 funta 6 totow 1, cukiernica wagi 1 $\frac{1}{2}$ funta 1 $\frac{1}{2}$ tota 1, Koszyk srebrny wagi 2 funty i pół tota 1, tyżka do rozlewania srebrna wagi 21 totow 1, puhar srebrny wagi 10 funtow i 4 tóty 1, srebrne tyżki 2 razem wagi 12 totow 2, herbatnych srebrnych tyżeczek 2 wagi totow 2.

Zgodno: za Protokulistę Panasewicz. (1046)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1833. d. 11 Września.

CENZOR LEON BOROWSKI.